

O efektach szczytu Unii Europejskiej

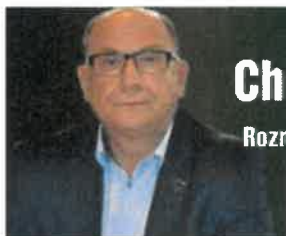
Chcemy wiedzieć co ustalono

Rozmowa z przewodniczącym Bogusławem Hutkiem s. 3

Zielona energia w spółce ekologicznej

Haldex samowystarczalny...

Rozmowa z prezesem Bogdanem Leśniewski s. 10



GRUDZIEŃ
2019
NR 12 (195)

ISSN 1425-8021

ZŁO DOBREM ZWYCIĘŻAJ

NAJWAŻNIEJSZY JEST CZŁOWIEK

Solidarność GÓRNICZA

GAZETA KRAJOWEJ SERCJI GÓRNICICTWA WĘGLA KAMIENNEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

www.solidarnoscgornicza.org.pl



Niech Ten, który się narodził
będzie wiarą, nadzieją i miłością
Waszego życia.

Niech będzie źródłem dobra
niesionego z radością tym,
którzy tego potrzebują.

Ciepłych i pełnych radosnej nadziei
świąt Narodzenia Pańskiego,
życzy

Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego
NSZZ „Solidarność”

Wesołych Świąt



Import węgla szkodliwy dla klimatu

Importowi węgla koksowego z takich krajów jak Australii do Europy towarzyszy znacząco większy poziom emisji CO2 niż wydobycie węgla w polskich kopalniach.

więcej s. 11



Tradycji stało się zadość...

Od lat nieodłącznym elementem obchodów barbórkowych są karczmy piwne. Spotkanie te w szczególności związane są z branżą górniczą i mają swój stały przebieg.

więcej s. 13



Fundament „Solidarności”

Losy górników, losy robotników z tamtego grudnia były posiewem wolności. Były fundamentem „Solidarności” i wolności, bez którego wolna Polska nie mogłaby później powstać.

więcej s. 8

Haldex samowystarczalny energetycznie?

O PROCESIE łączenia spółek Haldex i Remasz, strategii firmy Haldex na najbliższe lata, jej planach inwestycyjnych, relacjach pracodawcy ze stroną społeczną, a także działaniach mających złagodzić konsekwencje braku rąk do pracy oraz ewentualnej recesji rozmawiamy z prezesem Zarządu Haldex SA Bogdanem Leśniowskim.

Solidarność Górnictwa - Kontynuując naszą rozmowę sprzed dwóch miesięcy, wypada zapytać, czy coś zmieniło się, jeśli chodzi o kluczowy z perspektywy firmy proces połączenia z Remaszem?

Bogdan Leśniowski, prezes Zarządu Haldex SA: - Proces łączenia spółek Haldex i Remasz jest zaawansowany. Strony robią wszystko, aby został on zakończony możliwie szybko, co jest w interesie obydwu podmiotów. Konsekwentnie dążymy do tego, by się połączyć i jak najszybciej zainwestować w kolejne zakłady Remaszu. Pierwszą i najważniejszą inwestycją są ludzie, chodzi głównie o ich przeszkolenie, ale również kwestie płacowe. Po drugie - stawiamy na modernizację parku maszynowego, tak by spełniał on standardy współczesne, a nie był skansenem przypominającym czasy PRL. Już wiemy, że będziemy musieli zmienić organizację funkcjonowania knurowskich warsztatów firmy Remasz. Równoległe prowadzimy rozmowy z potencjalnymi kooperantami.

SG: - Połączenie z Remaszem jest sprawą niemalże zamkniętą i przesądzoną. Wkrótce jednak przed całym sektorem wydobywczym i firmami realizującymi może stanąć wyzwanie o wiele poważniejsze - recesja. Jak Haldex przygotowuje się na ten moment, który - zgodnie z cyklem koniunktury - nastąpić przecież musi?

BL: - Zdajemy sobie sprawę, że spowolnienie gospodarcze nastąpi, dlatego stawiamy na wielokierunkowość - specjalizacja w zakresie naprawy maszyn górniczych może być mniej użyteczna w momencie, kiedy na rynku surowcowym zapanuje bessa, wtedy Haldex będzie czerpał zyski z funkcjonowania w segmencie fotowoltaiki. Ponadto przez ostatnie 3 lata stworzyliśmy sobie własną „poduszkę finansową”, swego rodzaju fundusz stabilizacyjny, rozwiązanie znane z Jastrzębskiej Spółki Węglowej, dzięki czemu powinniśmy przetrwać najtrudniejszy czas.

SG: - Bez względu na kondycję gospodarki, a więc czynnika w skali „makro”, firma Haldex będzie funkcjonować. Jakie cele stawia przed sobą Zarząd Haldex SA.

BL: - Przede wszystkim stawiamy na innowacje, których wprowadzanie jest - z naszej perspektywy - niezbędne, bo z jednej strony musimy się rozwijać, a z drugiej - obniżyć koszty. Wiemy, na przykład, że koszty funkcjonowania zakładu Remaszu w Knurowie są bardzo wysokie, bo wszystkie urządzenia tam stosowane do tej pory były niezwykle energochłonne. Zamierzamy przeprowadzić audyt energetyczny tego zakładu, a następnie go doinwestować. W planach jest montaż

ogniw fotowoltaicznych oraz stworzenie placu magazynowego, gdzie będą składowane elementy maszyn wywożone z dołu, tak żeby nie trzeba było ich wozić do Jastrzębia. Ponadto teren zakładu zostanie objęty nowoczesnym systemem monitoringu. Naszą wizją funkcjonowania firmy podzieliliśmy się już z załogą.

SG: - Skoro mowa o załodze, nasuwa się tutaj pytanie, jak Haldex zamierza sobie poradzić z faktem niskiego bezrobocia i sytuacją, w której rynek pracy stał się „rynkiem pracownika”? Problemy te dotyczą większości podmiotów funkcjonujących w górnictwie lub wokół niego...

BL: - I dlatego chcemy rozmawiać ze szkołami zawodowymi, głównie z Knurowa i miejscowości ościennych, na temat uruchomienia klas, w których młodzież mogłaby się kształcić pod kątem pracy przy wdrażaniu przez nas innowacyjnych technologii, na przykład fotowoltaiki. To część składowa naszego planu, bo chcemy doprowadzić do sytuacji takiej, w której Haldex będzie samowystarczalny energetycznie. Co za tym idzie, już w tej chwili swoimi zasobami ludzkimi wykonaliśmy montaż ogniw fotowoltaicznych przy zakładzie w Zabrze-Makoszowach. Czekamy na zgodę spółki Tauron na podłączenie się do sieci. Ponadto planujemy postawienie farmy fotowoltaicznej o mocy 2 megawatów na powierzchni około 4 hektarów. Docelowo każdy z naszych zakładów będzie zasilany w ten sposób. W przyszłym roku likwidujemy zakład w Bytomiu-Szombierkach. Po zrehabilitowaniu terenu farma fotowoltaiczna mogłaby powstać również tam. Wszystko zależy od postawy władz Bytomia i wpisania farmy w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Trwają także analizy nad podobnym wykorzystaniem terenów w Siemianowicach Śląskich.

SG: - A co z tradycyjnym segmentem funkcjonowania firmy? Czy należy oczekiwać dalszej modernizacji obecnego parku maszynowego?

BL: - Tak. Jesteśmy drugą firmą w Polsce, która miała okazję testować produkowaną w Stalowej Woli ładowarkę kolową LiuGong 877H, a w tej chwili testujemy spycharkę TD-25. W trakcie testów ponosimy jedynie koszty paliwa i wynagrodzenia operatora. Tą właśnie maszyną wykonaliśmy już szereg prac między innymi na rzecz Spółki Restrukturyzacji Kopalni. Dosłownie kilka dni temu dotarła do nas ładowarka LiuGong 890 z „hyżką” o pojemności 5,5 metra sześciennego. Z tej maszyny w Polsce nie miał okazji korzystać jeszcze nikt. Praca maszyny jest monitorowana on-line. Dodatkowo, po zakończeniu testów, przesyłem do Stalowej Woli własne uwagi na temat jej funkcjonowania. Dążymy także do tego, by Haldex stał się samowystarczalny



również pod względem serwisowym. Dzięki kontaktom z zakładami w Stalowej Woli udało nam się przeszkolić w sposób specjalistyczny czterech mechaników, tak aby mogli w pełni wykorzystać potencjał zakupionego przez nas profesjonalnego samochodu serwisowego. Chodzi o to, by w przypadku awarii ładowarki czy samochodu „w terenie”, nie musiał on zjeżdżać do bazy, a mógł być naprawiony przez serwisantów na miejscu. Tym samochodem serwisowym chcemy świadczyć usługi również podmiotom zewnętrznym.

SG: - Na zakończenie wyjaśnijmy, jak - z perspektywy pracodawcy -

wyglądają relacje pomiędzy kierownictwem firmy a związkami zawodowymi?

BL: - Relacje ze stroną społeczną, reprezentowaną u nas wyłącznie przez NSZZ „Solidarność”, układają się bardzo dobrze. Spotykamy się regularnie, tak by każdą sprawę czy problem rozwiązywać możliwie szybko, dzięki czemu nie ma między nami większych spórów.

SG: - Dziękujemy za rozmowę.

rozmawiał: MJ

*Na zbliżające się Święta
pragniemy złożyć życzenia
przeżywania Bożego Narodzenia
w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze.*

*Kolejny zaś Nowy Rok,
niech będzie czasem pokoju
oraz realizacji osobistych zamierzeń*

Życzy Zarząd Haldex SA

